

Samsonowicz, Henryk

Problem stanów w Polsce średniowiecznej

Przegląd Historyczny 80/4, 743-751

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Problem stanów w Polsce średniowiecznej

Badania nad Polską średniowieczną powodują potrzebę podjęcia dyskusji nad problemami, które wydają się szczególnie istotne dla poznania struktury społecznej. Należy do nich sprawa stanów, które do niedawna traktowane były jako zjawisko ogólnoeuropejskie, co prawda różniące się nieco w poszczególnych krajach, ale odgrywające w czasie poprzedzającym nowożytny ustrój absolutyzmu (lub, u nas, demokracji szlacheckiej) główną rolę w systemie organizacji społecznej. Niniejsze uwagi, będące kolejnym głosem w dyskusji, mają na celu podważenie tego poglądu.

Rozpocząć te rozważania należy od definicji „stanu”. W oparciu o dotychczasowe badania¹ można wymienić kilka jej podstawowych członów. „Stanem” nazywa się grupę społeczną wyróżniającą się wspólnym prawem na ogół wypływającym z gospodarczej pozycji jej uczestników. Przynależność do niej — w zasadzie — jest dziedziczna, granice jej ostro zarysowane i przeważnie zamknięte. Dalsze człony definicji wiążą się ze zdolnością tej grupy do sprawowania władzy publicznej poprzez formę zgromadzenia stanowego. Wreszcie — dla krajów Europy — stany są określeniem historycznym, dotyczącym okresu dziejów między XIII a XVI wiekiem. W krajach rozwiniętych okres ten, między monarchią feudalną i monarchią absolutną, charakteryzował się dualizmem władzy, realizowanej przez monarchę i przedstawicielstwa stanowe².

¹ S. Russocki, *Narodziny zgromadzeń stanowych*, PH t. LIX, 1968, z. 2, s. 214; Tenże, *Die mittelalterliche Stände als Kategorie der Gesellschaftsschichtung*, „Acta Poloniae Historica” XLV III, 1983, s. 5; tenże, *Stany i ich zgromadzenia w krajach niemieckich XIII–XVI*. [w:] Niemcy – Polska w średniowieczu, Poznań 1986, s. 91; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski do połowy XV w.*, Warszawa 1957, s. 189; Por. Städte und Ständestaat, hrsg. v. B. Töpfer, Berlin 1980, s. 13, 113, 195; R. Mousnier, *Les Hierarchies Sociales de 1450 à nos jours*, Paris 1969, s. 19; J. Fleckenstein, *Die Entstehung des niederen Adels und das Rittertum*. [w:] Herrschaft und Stand, hrsg. v. J. Fleckenstein, Göttingen 1977, s. 21; W. Rösener, *Ministerialität und Vasalität niederadelige Ritterschaft im Herrschaftsbereich der Markgrafen von Baden vom 11. bis zum 14. Jh.*, tamże, s. 40; G. Duby, *Les trois Ordres ou l'imaginaire du féodalisme*, Paris 1978; tenże, *Les sociétés médiévales*, Paris 1977, s. 9, 30; B. Töpfer, *Stände und staatliche Zentralisation in Frankreich und im Reich in der zweiten Hälfte des 15. Jh.*, „Jahrbuch für Geschichte des Feudalismus” t. I, 1977, s. 258; L. Kofler, *Zur Geschichte der Bürgerlichen Gesellschaft*, Berlin 1966, s. 498; E. Lousse, *La formation des ordres dans la société médiévale*. [w:] *L'organisation Corporative*, II, Louvain 1937, s. 69; D. Romagnoli, A. Tremo, M. Mazzo, *Una discussione sui tre ordini della società feudale*, „Studi storici”, 4, 1980, s. 761; U. Arnold, *Ständeherrschaft und Ständekonflikte im Herzogtum Preussen*. [w:] *Ständetum und Staatsbildung in Brandenburg Preussen*, hrsg. v. P. Baumgart, Berlin 1983, s. 84; K. Górski, *Pierwsze czterdziestolecie Prus Królewskich. Geneza i tło bezpośrednie konfederacji stanów pruskich w r. 1485*, Toruń 1952; tenże, *Mechanizmy tworzenia się wieloizbowej reprezentacji stanowej*, Cz. P-H t. XXXV III, 1980, z. 2, s. 179.

² S. Russocki, *Stany*, s. 101; tenże, *Narodziny*, s. 216; tenże, *Typologie des assemblées pré-representatives en Europe, XIII^e Congrès International des Sciences Historiques*, Moscou 1970,

Nie wchodząc w dyskusje dotyczące różnic w systemach działania monarchii stanowych zwróćmy uwagę, jak w tym czasie kształtowały się stosunki ustrojowe w Polsce. Punktem wyjścia będzie konstatacja, że stosunki społeczne nad Wisłą były zapóźnione wobec panujących na zachodzie. Ponadto prawo miejscowe różniło się znacznie od przepisów regulujących stosunki społeczne w krajach rozwiniętych. Nie zmienia to faktu, że istniały liczne odrębne grupy prawne w ramach autarkii gospodarczej polskiej monarchii i że przynajmniej od XII w. warstwy możnowładców w sposób istotny ograniczały władzę księcia, zyskując wpływ nawet i na wybór panującego³. Rzecz prosta ten dualizm nie był dwuwładzą księcia i stanów. O istnieniu tych ostatnich, zdaniem wielu badaczy, można mówić dopiero poczynając od XIII w. Czy proces ich kształtowania przebiegał analogicznie do tego, który miał miejsce na zachodzie? Istnieją poważne argumenty przemawiające przeciwko takiej możliwości.

Pierwszy dotyczy recepcji ustrojowych, i — co nie jest tym samym — recepcji języka urzędowego⁴. Nie wiemy jak brzmiały w języku polskim terminy *barones* („panowie”?), ale na pewno nie wiązały się z terminem używanym w krajach zachodniej Europy. Jaki termin przekładano na łacińskie określenie *milicia*, a jaki na *nobilitas*? Oba te terminy występują w źródłach obok siebie. Do założeń przyczyniali się na pewno pisarze kancelarii książęcych i biskupich, wykształceni na uniwersytetach i tam poznający teorie dotyczące budowy społeczeństwa. Zgodnie z teoretycznymi założeniami wyjaśniającymi rzeczywistość⁵ — przypominać ono miało ciało ludzkie. Stany pełnić miały określone funkcje tak jak poszczególne członki w ciele człowieka. Wyjaśniała ta koncepcja społeczny podział obowiązków, nierówności, hierarchię społeczną. Nie ulega też wątpliwości, że model ustrojowy i model prawny poznawany na zachodzie był atrakcyjny dla elity władzy Królestwa Polskiego z racji chociażby zaspokajania ich aspiracji kulturalnych. Stąd też używanie terminów określających stosunki społeczne, słabo przylegających do ówczesnej rzeczywistości. Oczywiście istniały określenia wskazujące na przynależność do określonego stanu. *Milites, nobiles, proceres, laboriosi, cives* coraz częściej występują w źródłach w XIV i XV wieku⁶.

Etudes présentées à la Commission Internationale pour l'histoire des assemblées d'états, LII, Varsovie 1975, s. 27; G. V. Below, *Territorium und Stadt*, München 1923, s. 135; A. Mączak, *Rządzący i rządzani*, Warszawa 1986, s. 20. W. P. Blockmans, *A typology of representative institutions in late medieval history*, „Journal of Medieval History”, 4, 1978, s. 189; J. Bardach, *Un caso di tardiva formazione dello stato moderno: La Polonia dal XV al XVIII secolo*, „Quaderni storici delle Marche”, Settembre 1967, s. 416; K. Orzechowski, *O typologii zgromadzeń stanowych*, „Historyka” t. VIII, 1978, s. 81; F. Hartung, *Herrschaftsverträge und ständischer Dualismus in deutschen Territorien*, [w:] *Die Geschichtlichen Grundlagen der modernen Volksvertretung*, hrsg. v. H. Rausch, Darmstadt 1974, s. 28; K. Górski, *Mechanizmy*.

³ Por. K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego, X–XIII w.*, Wrocław 1975, s. 145; K. Buczek, *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław 1958, s. 90; R. Grodecki, *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 173.

⁴ Por. J. Bardach, *Recepcja w historii państwa i prawa*, Cz P H t. XXXIX, 1977, z. 1, s. 1; T. Lévy-Bruhl, *Sociologie du droit*, Paris 1961, s. 118.

⁵ Por. cytowane w przyp. 1 prace G. Duby; J. Batany, *Des „Trois Fonctions” aux „Trois Etats”?* „Annales ESC” 1963, s. 933. A. Jouanna, *Ordre Sociale*, Paris 1977, s. 108. Por. P. Lewis, *La France à la fin du Moyen-Age*, Paris 1977, s. 21; O. G. Oexle, *Tria genera hominum. Zur Geschichte eines Deutungsschemas der Sozialen Wirklichkeit in Antike und Mittelalter*, hrsg. v. L. Fenske, W. Rösener, Th. Zotz, Sigmaringen 1984, s. 483.

⁶ W oparciu o księgi sądowe ziemskie i miejskie z XV w. zachowane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Ale wydaje się, że przynajmniej część tych określeń, po pierwsze nie zawsze jest używana konsekwentnie, a po drugie — nie zawsze odpowiada pierworzorowi na zachodzie Europy. Czy rzeczywiście *strenuus* oznaczał zawsze prawnie pasowanego rycerza? Czy — tak jak określenie *dominus*, czy *nobilis* (w miastach) — nie był niekiedy grzecznościowym tytułem osoby zajmującej wyższą pozycję w lokalnej hierarchii prestiżu? Studia nad terminologią społeczną w średniowiecznej Polsce ukazały wieloznaczność wyrazu *miles* i — co też warto podkreślić — odmiennność jego znaczenia od stosowanego na Śląsku czy szerzej — w krajach gdzie niemiecki *Ritter* oddawał inną treść prawną⁷. Wiadomo, że w Polsce do końca wieków średnich nie było jeszcze ścisłych podziałów stanowych. W skali całego kraju miała miejsce fluktuacja między grupami społecznymi, bliskie powiązania rodzinne przedstawicieli różnych warstw, brak konsekwencji i precyzji przy określaniu ludzi według przynależności stanowej⁸. Tak np. znaczna większość osób stających przed sądem określana była do połowy XV w. miejscem pochodzenia. Oczywiście — odmiennie to zjawisko występowało w różnych środowiskach geograficznych, ale na Mazowszu blisko 70% osób tak tylko było określanym, w Łęczycy — 60%, w Małopolsce — 50%. Wśród wpisów w poczet słuchaczy Akademii Krakowskiej blisko 80% studentów określonych jest tylko miejscem pochodzenia⁹. W sądach ludzie określani byli też przez wykonywany zawód, rzadziej wyznawaną religię, niekiedy przynależność rodową. Ponieważ te same osoby nazywane były różnie, niekiedy kolejno odmiennymi desygnatami prawnymi (*nobilis-providus; miles – nobilis – famatus*), zachodzi pytanie, co decydowało o hierarchii społecznej, jakie typy więzi dominowały w Polsce w XIV—XV w.? Jeśli mamy zbadać model panujących stosunków, to jak chce C. L e v i - S t r a u s s¹⁰, musimy odtworzyć porządek systemu panującego. Jest to tym ważniejsze, że w tym właśnie czasie kształtowały się zgromadzenia stanowiące przedstawicielstwo grup społecznych, a których skład, kompetencje, sposób działania, odpowiadał cechom zgromadzeń stanowych. Czy były to formy przedstanowe, jak chce dla wcześniejszego okresu R u s s o c k i¹¹, czy *solidarités, puissances* — jak je określa też dla poprzedniej epoki D h o n t¹², czy wreszcie wykształcone przedstawicielstwa stanów? By na to pytanie móc

⁷ A. Bogucki, *Termin miles w źródłach śląskich XIII i XIV w.* [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej* t. I, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1981, s. 22; tenże, *Strenuus jako tytuł polskich rycerzy pasowanych (XIII–XV w.)*, PH t. LXXV II, 1986, z. 4, s. 625; J. Bieniak, *Milites w procesie polsko-krzyżackim z 1339 r.*, tamże t. LXXV, 1984, z. 3, s. 503.

⁸ M. Mitterauer, *Probleme der Stratification im mittelalterlichen Gesellschaftssystem*, [w:] *Theorien in der Praxis des Historikers*, hrsg. J. Kocka, Göttingen 1977, s. 18; H. Samsonowicz, *Stände und zwischenständische Beziehungen in Polen im 15 Jh.*, „Jahrbuch für Geschichte” t. XXIII, 1981. Podobnie K. Krüger, *Die ständischen Verfassungen in Skandinavien. Modelle einer europäischen Typologie?* „Zeitschrift für Historische Forschung” t. X, 1983, s. 129.

⁹ Por. przyp. 6 oraz *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, ed. A. Chmiel, t. I, Kraków 1887.

¹⁰ C. Levi-Strauss, *Smutek tropików*, Warszawa 1960, s. 189.

¹¹ S. Russocki, *Typologie*, s. 32.

¹² J. Dhont, *Les „solidarités” médiévales*, „Annales ESC” 1957, s. 537; tenże, „Ordres” ou „puissances”? *Exemple des états de Flandre*, „Annales ESC” 1950, s. 289.

odpowiedzieć, należy krótko prześledzić proces kształtowania się prawnych grup późnego średniowiecza¹³.

Najwcześniej — już w końcu XII w. — wyodrębniły się te grupy społeczne, które były importowane z zachodu. Duchowieństwo zaczęło uzyskiwać prawne podstawy swej odrębności być może już w XII w. (*ius spolii*, 1180 r.), a na pewno w wyniku uzyskiwania przywilejów w 1210 i 1215 r. zapewniających autonomię sądowniczą, z czasem — immunitet gospodarczy, mianowanie proboszczów przez biskupów i wybór tych ostatnich przez kapituły. Wraz z rozwojem form życia kościelnego w XIV w. zarysował się podział na zamożnych posiadaczy kanonii i prebend (*excellētie personae*)¹⁴ i ubogi kler (Wrocław, 1402 r.). Do tej drugiej warstwy mieli dostęp przedstawiciele niższych warstw społeczeństwa. Oficjalne rozdzielenie praw niższego i wyższego kleru jednak nie nastąpiło, mimo że w 1430 i 1433 r. kolejne przywileje zapewniały godności kanoniczne i biskupstwa tylko *terriгенae* — co interpretowane z czasem było jako zastrzeżenie tych stanowisk dla szlachty.

Drugą grupą prawną byli przybysze, przeważnie z krajów niemieckich, którzy wraz z formami ułatwiającymi działalność w ramach gospodarki towarowo-pieniężnej przynosili własne prawo lub uzyskiwali szczególne formy immunitetu gospodarczego i sądowego¹⁵. Prawa dla „gości” (Wrocław zapewne przed 1214 r., Kraków przed 1228 r., Płock przed 1237 r.), a później lokacje na prawie niemieckim (Wrocław 1241 r., Kraków 1257 r., Poznań 1253 r., Gniezno przed 1239 r. i wiele innych) dawały obok dziedzicznej działki odrębne prawa członkom gmin miejskich umożliwiające i działalność gospodarczą i samorządową. Podobnie od początku XIII w. rozwijała się kolonizacja wiejska stwarzająca wśród innych chłopskich nową grupę prawną. Trzeba tu jednak podkreślić co najmniej trzy aspekty tego zjawiska. Po pierwsze — te grupy nie obejmowały wszystkich mieszkańców wsi i miast. Mieszczanie posiadający prawo niemieckie byli uprzywilejowaną grupą, ale jedną z kilku innych zamieszkujących większe ośrodki. Obok wsi na prawie niemieckim istniały liczne osady na prawie polskim, czasem wołoskim czy ruskim. Po drugie — mimo prób Kazimierza Wielkiego, a przed tym jeszcze drobniejszych książąt dzielnicowych nie powstały jednolite przepisy prawne ani dla wsi, ani dla miast. Każde większe miasto trzymało się swoich tradycji, mniejsze ośrodki natomiast znajdowały się w innej sytuacji, będąc zależne od swych panów gruntowych. Wielość form lokalnych nie pozwala mówić o jednolitych grupach prawnych mieszczan i chłopów. Miało to przyjść dopiero w epoce nowożytnej. Po trzecie wreszcie — ten stan rzeczy uniemożliwiał powstanie zgromadzeń stanowych, jako że lokalne samorzady do tego miana nie mogły preten-

¹³ J. Bardach, *Historia*, s. 188, 366; I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spoleczeństwo polskie od X do XX w.*, Warszawa 1979, s. 109 nn. Por. G. Schramm, *Polen-Böhmen-Ungarn: Ubornationale Gemeinsamkeiten in der politischen Kultur des späten Mittelalters und der frühen Neuzeit*, PH t. LXXXVI, 1985, s. 417.

¹⁴ *Concilia Poloniae*, ed. J. Sawicki t. X, Wrocław 1963, 1402.

¹⁵ B. Zientara, *Działalność lokacyjna jako droga awansu społecznego w Europie Środkowej XII–XIV*, „Sobótka” 1981, z. 1; D. Głó w k a, *Hospites w polskich źródłach pisanych XII–XV w.* KHKM t. XXXII, 1984, z. 3.

dować. Inna sprawa, że większe miasta — których dla początku XV w. można by wymienić około 30¹⁶ — w XIV i pierwszej połowie XV w. próbowały niekiedy stworzyć szersze formy współpracy regionalnej czy nawet — ogólnokrajowej. O działalności tych konfederacji wiemy jednak bardzo niewiele, a praktycznie w drugiej połowie XV w. przestały one istnieć. Obszarem, na którym na pewno wykształcił się stan mieszczański (acz też może być sprawą dyskusyjną czy była to jednolita grupa czy podzielona na dwie nierównoprawne części „dużych” i „małych” miast), były Prusy Krzyżackie¹⁷. Odmienność tej „zachodnioeuropejskiej kolonii” od pozostałych ziem Korony nie budzi wątpliwości. Jak dalece nie przystawała ona do warunków w Polsce, świadczy pozorny paradoks, iż inkorporacja tej silnie zurbanizowanej ziemi w 1454 r. wiązała się z upadkiem pozycji mieszczaństwa koronnego w życiu politycznym kraju.

Znacznie bardziej skomplikowane były losy kształtowania się stanu, który miał odegrać rolę największą — szlachty¹⁸. Genezę jego można widzieć w przemianach charakteryzujących Polskę XIII w. Autarkiczny system monarchii patrymonialnej zaczął stopniowo ulegać rozkładowi. Wzrost znaczenia możnowładztwa szedł w parze z coraz większą rolą gospodarki pieniężnej eliminującej potrzebę korzystania ze służebności różnych grup ludności. Jednocześnie ziemie polskie, znajdujące się na odległych peryferiach kultury łacińskiej, zaczęły w coraz większym stopniu ulegać wpływom ustrojowym idącym z zachodu. Przywilej 1228 r. gwarantował prawa „słuszne i godne” *secundum consilium episcopi et baronum*¹⁹. Ten drugi człon korzystających z przywileju dotyczył możnych, którzy już od ponad wieku stanowili grupę aktywnie uczestniczącą w szerszej polityce, utożsamiającą swe interesy z interesami państwa. Rody możnowładcze, decydujące niekiedy o osobie władcy, cieszące się immunitetami, nie stanowiły grupy prawnie i faktycznie zamkniętej. Aż do XIV w. przeważały więzi lokalne, co siłą rzeczy musiało ograniczać rolę najmożniejszych rodów w skali szerszej. Ogólnopolska integracja miała miejsce dopiero w XV w. i to raczej w jego drugiej połowie. Koligacje wielkich rodzin prowadziły do wytworzenia grup nacisku, ale stan możnowładczy, jak wiadomo, *de iure* się nie wykształcił mimo, że szczególnie w Małopolsce był na najlepszej drodze ku temu mając nawet swą reprezentację w senacie²⁰. Czy możni byli zbyt słabi, zbyt mało liczni, czy ich interesy były zbyt rozbieżne? Ten temat czeka jeszcze na szersze opracowanie. W każdym razie — nie tylko w Polsce — wydaje się, że raczej powstawały grupy nacisku związane koniunktural-

¹⁶ *Index actorum Saeculi XV*, ed. A. Lewicki, Cracoviae 1888, nr 1420—1464; *Codex epistolaris saeculi XV* vol. II, ed. A. Lewicki, Kraków 1891, s. 222.

¹⁷ K. Górski, *Początki reprezentacji rycerstwa w stanach państwa krzyżackiego w Prusach w XV w.*, ZH t. XXXIII, 1968, z. 3, s. 132; M. Biskup, *Zalamanie się państwa krzyżackiego w XV w.*, [w:] *Historia Pomorza*, pod red. G. Labudy, t. I, Poznań 1972, s. 718.

¹⁸ K. Buczek, *Prawo rycerskie i powstanie stanu szlacheckiego w Polsce*, PH t. LXIX, 1978, z. 1, s. 1.

¹⁹ KDWLkp. t. I, nr 122.

²⁰ H. Litwin, *Magnateria polska 1454—1648. Kształtowanie się stanu*, PH t. LXXIV, 1983, z. 3, s. 456; A. Gąsiorowski, *Koligacje panów z Ostroroga w XV w.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” t. XXVI, 1980, s. 79.

nie z poszczególnymi rodami lub przywódcami²¹, grupy zmienne, płynne społecznie i nie przekształcające się w zamknięte prawnie stany. Obok nich istniała liczna warstwa wolnych dziedziców ziemskich, wśród których szczególne znaczenie zaczęła odgrywać służebna ludność rycerska, siłą rzeczy posiadająca większe możliwości gospodarcze i polityczne niż pozostali wolni mieszkańcy kraju. Ponadto w ciągu XIII w. pojawili się ludzie nie mieszczący się w dotychczasowych strukturach — głównie sołtysi, zasadzcy osad na prawie niemieckim — uposażeni w ziemię na prawie lennym. Na obszarach, które zostały inkorporowane do Korony w XIV w. — tj. na Rusi — wprowadzone zostały stosunki (wraz z terminologią), które stanowiły odrębną formę prawną nakładającą na drobnych posiadaczy obowiązki lenne²². W Polsce właściwej już w połowie XIII stulecia (1252 r.)²³ stan ten był utrwalony zwyczajowo wysokością płaconych kar (za zabójstwo lub zranienie) i przetrwał do połowy XIV w. kiedy to w statutach Kazimierza Wielkiego inne opłaty płacił rycerz, inne drobny rycerz (*scartabellus*, niekiedy zwany *miles mediocris*, *militellus*), jeszcze inne uszlachcony kmieć (*kmetho*), inne sołtys²⁴. Przy wydawaniu czy układaniu tych przepisów, przez starszą literaturę uznawanych za dowód świadczący o uformowaniu się stanów (czyżby aż czterech? świadczy to raczej o odmienności stosunków społecznych panujących w połowie XIV w. w porównaniu ze schyłkiem wieku XV), brali udział jedynie wyżsi duchowni i możni (*convocatis totius regni sui prelatibus ac nobilibus baronibus*²⁵). Udział ich w rządach rady królewskiej był oczywisty²⁶, ale proces kształtowania się reprezentacji stanu szlacheckiego dopiero się zaczął. Zapewne miało w tym udział kształtowanie się rodów heraldycznych, które w zmieniających się warunkach gospodarczych nabierały znaczenia podstawowych więzi kształtujących stosunki społeczne²⁷. Przynależność do rodu, uwidoczniła herbem i zawołaniem, wiązała się z przejmowaniem tych atrybutów także przez klientelę możnowładcy. Znajdowała ona przez to możliwości włączenia się do wyższej grupy społecznej zaś jej patron — zwiększoną ilość ludzi, na których mógł liczyć. Coraz większa rola polityczna górnych warstw mieszkańców Królestwa („narodu politycznego”), po wygaśnięciu dynastii „panów przyrodzonych” powodowała rosnącą potrzebę ograniczania czy ustalania kręgu ludzi uprzywilejowanych. Stąd od końca XIV w. rozwój przewodów sądowych o „naganę szlachectwa”, tj. mających na celu przeprowadzenie dowodu

²¹ Por. R. Cazelles, *Société politique, noblesse et couronne sous Jean le Bon et Charles V*, Paris 1982, s. 69; B. Leroy, *Autour de Charles Le Mauvais. Groupes et personnalités*, „Revue Historique” 553, 1985, s. 3. W Polsce przykładowo por. B. Śliwiński, *Rola polityczna rycerstwa gdańskiego w okresie wojny domowej na Pomorzu Gdańskim w latach 1269–1272.*, ZH t. LI, 1986, z. 2, s. 5.

²² J. Kus, *Manowie jarosławscy. Z zagadnień stosunków lennych na Rusi Czerwonej (XIV–XVI w.)*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” t. III, 1985, s. 19.

²³ Pr. UB t. I, nr 260.

²⁴ SPPP t. II, s. 4, 97.

²⁵ MPH t. II: *Cronica Joannis de Czarnkow*, s. 624.

²⁶ J. Bardach, *Historia*, s. 445.

²⁷ J. Bieniak, *Knight Clans in Medieval Poland*, [w:] *Polish Medieval Nobility*, ed. A. Gąsiorowski, Wrocław 1984, s. 123. Por. E. Potkowski, *Les clans héraldiques et la conscience héraldique dans la Pologne du XV^e s. Clenodia Regni Poloniae de Jan Długosz*, [w:] *La Famiglia e la vita quotidiana in Europa del'400 al'600*, Roma 1986, s. 455.

pochodzenia z rodu szlacheckiego (od trzech pokoleń). W rzeczywistości wywód pochodzenia stał się drogą przenikania do grupy uprzywilejowanej ludzi różnej kondycji społecznej, dawał możliwości korzystania z uprawnień przyznawanych rodom²⁸. Są też inne poglądy głoszące, że ród heraldyczny stanowił jedynie instrument degradacji włódków²⁹. Być może w jakiejś mierze tak było, ale istotna jest konstatacja inna. Stosowanie nagany szlachectwa stanowi argument przemawiający za istnieniem grup społecznych, które nie były jasno zdefiniowane i określone. Nagana była częstym zjawiskiem aż po XVI stulecie. Jednak nie rody rycerskie stały się główną formą organizacji społecznej, lecz więzi terytorialne, ziemskie, które przez cały XV wiek ulegały stałemu wzmocnieniu³⁰. Obejmowały one — z pewnymi różnicami w różnych dzielnicach kraju — różnych, wszystkie kategorie rycerzy, a także ludzi zamożnych, których status społeczny nie był jasny w świetle zwyczajów z zachodu. Należeli do nich bogatsi mieszczanie, będący jednocześnie posiadaczami ziemskimi, rycerze *in civitates sedentes*, sołtysi, członkowie władz samorządowych w miastach, między którymi to grupami istniały bliskie i częste powiązania rodzinne. Dopiero w 1423 r. zabroniono kmieciom występować z naganą szlachectwa, przed tym widocznie było to możliwe³¹.

Więzi terytorialne, sięgające zresztą znacznie dawniejszych czasów, dawały najdogodniejsze możliwości organizacji społecznej. Już pierwsze przywileje uchodzące za przywileje stanowe wydane w roku 1374 (a obiecane w 1355) obok ograniczeń podatkowych, wykupu rycerza z niewoli, zawierały zastrzeżenia dotyczące piastowania urzędów ziemskich przez szlachtę danej ziemi i wyłączenie obcych z prawa do piastowania urzędu starosty³². Zmiany dynastii dawały coraz większe możliwości ograniczania roli króla na rzecz społeczeństwa. Przywileje Władysława Jagiełły z lat 1386, 1388, potwierdzały i rozszerzały dotychczasowe uprawnienia, a nowe przyniosła seria przywilejów z lat aktywizacji społeczeństwa w dobie rewolucji husyckiej i starań władcy o zapewnienie sukcesji dynastii. Przywileje z lat 1422, 1423, 1425, 1430, 1433 zapewniły *habeas corpus*, nienaruszalność dóbr bez wyroku sądowego, wpływ na wysokość cen, na wychodźstwo chłopów. Szczególnie ograniczenia prawne innych grup społecznych zawarte w tych przywilejach: kmieci, sołtysów, mieszczan — prowadziły do ściślejszego określenia pełnoprawnych obywateli państwa. Był to jednak proces długotrwały. Dopiero w 1454 r. na początku wojny z zakonem krzyżackim, wydane zostały przywileje uzależniające prawodawcze decyzje króla od sejmików ziemskich³³. Ale nie w całym państwie istniała jednolita praktyka dotycząca funkcjonowania tych zgromadzeń. W Wielkopol-

²⁸ J. Matuszewski, *Nagana szlachectwa w Polsce w XV i XVI w.*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, seria J, 1971, z. 77; W. Semkowicz, *Nagana i oczyszczenie szlachectwa w Polsce w XIV i XV w.*, Lwów 1899.

²⁹ H. Łowmiański, *Początki Polski* t. VI, cz. 1, Warszawa 1985, s. 636.

³⁰ H. Samsonowicz, *Stände*, s. 119; A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce w XIV-XV w.*, Poznań 1965; H. Samsonowicz, J. Wiesiołowski, *Spółczesność polskie u progu czasów nowożytnych*, [w:] *Pamiętnik XIII Zjazdu Historyków Polskich*, Poznań 1986, s. 118.

³¹ VL t. I, s. 32.

³² Tamże, s. 25.

³³ *Ius Polonicum*, wyd. J. W. Bandtkie, Warszawa 1831, s. 287.

sce uczestniczyli w nich zapewne wszyscy zaliczani do rycerstwa, wśród których byli także i mieszkańcy miast. Na Mazowszu do *terrigenae* zaliczali się przedstawiciele niższych grup społecznych, niekiedy majątkiem nie różniący się od licznych zamożniejszych chłopów (nawet nie zawsze posiadający prawo rycerskie)³⁴. W Małopolsce, decyzje ustawodawcze starano się ograniczyć tylko do grona możnych — senatorów i dostojników ziemskich. Na Rusi, szczególnie po 1456 r., tylko dygnitarze ziemscy uzurpowali sobie decyzje ustawodawcze. W tymże czasie rozpoczęła się akcja zmierzająca do ograniczenia rzeczywistych i potencjalnych kandydatów do sprawowania władzy. A było ich zapewne niemało. Abstrahując już od stosunków mazowieckich w innych dzielnicach Polski *medietatis* (lub *mediocris*) *miles vulgariter Wlodica* był stałym członem struktury społecznej na wsi³⁵. Co więcej — chyba nie była to wyjątkowość polska. Wolni dziedzice stanowili istotny składnik struktury społecznej i mniej rozwiniętej Szwecji, i bardziej zaawansowanych w rozwoju Saksonii, Węgier, Czech³⁶. W tych ostatnich wydaje się, że „rewolucja husycka” była w znacznym stopniu próbą czeskich włódków zmierzającą do przeciwstawienia się groźbom deklaszacji. Od 1456 r. szlachta przywłaszczała sobie prawo nakładania podatków na miasta: w 1462 r. pozwane są przed sąd szlachecki władze Krakowa. Niemal jednocześnie (1458, 1472) starano się obciążyć podatkami szlachtę ubogą, nie posiadającą kmieci³⁷. Tu jednak sytuacja była znacznie bardziej skomplikowana. Średnie warstwy szlachty potrzebowały wsparcia w walce z magnaterią, ta ostatnia dążyła do uzyskania klienteli politycznej. Jednocześnie — stopniowa inkorporacja zapóźnionych w rozwoju ziem Mazowsza (1462—1526) włączała do Królestwa masę ludzi, którzy uznani zostali za przynależnych do stanu szlacheckiego³⁸. W wyniku tych wszystkich czynników sprawczych — liczna drobna szlachta została ostatecznie włączona do stanu panującego.

Dopiero po długoletnim panowaniu króla Kazimierza, za jego następcy Olbrachta doszło do ostatecznego wykrystalizowania się form parlamentaryzmu polskiego (1494), stanowiącego efekt wydzielenia prawnego grupy społecznej posiadającej zdolność do sprawowania władzy³⁹. Niezależnie od wewnętrznych podziałów był to jeden stan — szlachecki. Inne grupy prawne (w tym także grupy wyznaniowe — Żydzi, Ormianie), mimo, że cieszące się niekiedy wewnętrznym samorządem, nie miały wpływu na kształt władzy

³⁴ *Iura Masoviae Terrestria*, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1972, nr 25, 38, 39, 65, 66, 73, 114, 127. Por. dla stosunków niemieckich Th. Zoltz, *Bischöfliche Herrschaft, Adel Ministerialität und Bürgertum in Stadt und Bistum Worms*, [w:] *Herrschaft und Stand*, s. 114.

³⁵ SPFP t. II, nr 1490, 1498 /1416/.

³⁶ L. Fenske, *Soziale Genese und Aufstigsformen kleiner niedera ldeliger Geschlechter im Südöstlichen Niedersachsen*, [w:] *Institutionen, Kultur und Gesellschaft im Mittelalter, Festschrift J. Fleckenstein*, Sigmaringen 1984, s. 693; Ch. v. Arnswaldt, *Die Lüneburger Ritterschaft als Landstand des Spätmittelalters*, „Göttinger Studien z. Rechtsgeschichte” t. II, Göttingen 1969, s. 16; A. K. G. Kristensen, *Frie bonder i tidlig europeisk middelalder: sevejere, frigiven eller hvad?* „Hist. Tidsskrift” 80, 1981, nr 2, s. 419; F. Makkaý, „*Le pays de la noblesse nombreuse*”, „Etudes Historiques Hongroises” t. I, Budapest 1980, s. 167; V. Huml, *Ke studiu sidel nižsi šlachty na Taborsku a Vladotynsku ve 13.–15. st.*, „Sbornik Historicky” t. XXIX, 1982, s. 5.

³⁷ I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, op. cit., s. 167.

³⁸ *Iura Masoviae Terrestria* t. II, nr 153, 164, 168, 178; t. III, nr 112.

³⁹ J. Bardach, *Historia*, s. 450.

w Polsce i stopniowo stawały się w ciągu XV i w. coraz bardziej zależne od szlachty.

Reasumując powyższe wywody można stwierdzić, co następuje. Stany w Polsce nie były dominującą formą ustroju. Prawo grupowe nie przylegało do systemu panującego na zachodzie i rozpadało się, m.in. pod wpływem recepcji obcych wzorów, tworząc nową i skomplikowaną rzeczywistość społeczno-prawną. Podstawową wspólnotą hierarchicznie podzieloną wewnątrz była w XIV—XV w. zapewne wspólnota terytorialna. Od połowy XV w. zdecydowaną przewagę uzyskały w niej różne kategorie szlachty, które jeszcze przez dłuższy czas miały być faktycznie otwarte dla ludzi niższych kondycji. To one tworzyły grupę współdziałającą z monarchią (narodu politycznego) i to grupę bardzo liczną (ok. 10% całej populacji) nazywaną stanem szlacheckim, a obejmującą i magnatów, i średnio zamożną, a nawet bezrolną szlachtę. Przez analogię (i w oparciu o wzory zachodnie) zaczęły pojawiać się określenia innych stanów — mieszczańskiego, chłopskiego — które jednak nie miały wspólnych prerogatyw w całym kraju. Dopiero zatem w końcu XV w. powstała forma ustrojowa, którą można by nazwać stanową, lecz poza szlacheckim nie istniały przedstawicielstwa innych grup prawnych. Ten stan rzeczy był zapewne czynnikiem, który uniemożliwił budowę monarchii absolutnej w Polsce w czasach nowożytnych.

<p>A. WYROBISZ — Henry Bracton on the Faire and Markets in Thirteenth Century England</p> <p>The rapid appearance of new fairs and markets led already in thirteenth century England to their considerable concentration and excessive competition which disturbed the development of the market and urbanization; an awareness of this state of affairs is reflected in „De legibus consuetudinibus Angline” by Henry Bracton, a royal justice, who postulated i.a. the retention of suitable distances between the trade centres. In accordance with those views and contrary to the interests of a certain number of the feudal lords, merchants and purchasers some of the English markets and fairs were liquidated — a phenomenon contrary to that in countries of Central Europe.</p> <p>H. SAMSONOWICZ — The Problem of the Estates in Medieval Poland</p> <p>In the opinion of the author the social situation in late medieval Poland corresponded to a much lesser degree than has been accepted heretofore to the estate division adapted from Western Europe; as late as up to the end of the fifteenth century a considerable role was played by the local traditions of territorial communities and intermediate groups between the gentry and the plebeians.</p> <p>M. DYGO — Was there an Economic Crisis in Late Medieval Poland?</p> <p>A comparison of the prime indices of economic growth in Poland the 1200—1500 period (the size of the population, the area cultivated land and the size of the yield, productivity in agriculture) and a review of the situation in the main branches of non-agrarian economy (mining, metallurgy, building, the cloth industry) indicate that in the fifteenth century there occurred a stagnation or a decline of the growth rate which signifies that production per inhabitant fell. Similar processes took place already earlier in Western Europe although economic recession in Poland was smaller.</p> <p>B. NOWAK — The Demographic Price of the Participation of Europe in the Trans-Atlantic Slave Trade in the Years 1450—1867. An Attempted Estimate</p> <p>The mortality of the crews of French and British trade ships at the end of the eighteenth century oscillated around 20 per cent; the climate, hardships of voyages, illnesses and the treatment of the sailors (whose status differed but slightly from that of slaves) were the reasons why in the course of four centuries of the European slave trade the death toll amounted to 220 000—310 000, a figure established by extrapolating fragmentary data and taking into account the presumed issues suffered by the Portuguese, the Dutch and Americans.</p> <p>A. MAĆZAK — An Historical Anthropology of Clients?</p> <p>This collection of reflections concerning the manner in which the relations between the Polish magnates and gentry in the sixteenth-eighteenth centuries are viewed, is inspired by newest British, American, French and Italian literature dealing with similar forms of governing seen as <i>sui generis</i> enterprise. The latter in return for support and services provided protection and other profits to people who found themselves within its range; an important reference point are social conditions prevalent in Sicily.</p> <p>M. BOGUCKA — Jewish Merchants in Gdańsk in the First Half of the Seventeenth Century</p> <p>The town registers of Gdańsk confirm the presence of Jewish merchants from Western Europe and Poland despite animosity of the middle-rank burghers who on several occasions forced the council to issue decisions for the removal Jews; although the arguments were of a religious nature and included accusation of ritual murder, the main reason for discriminatory rulings was economic competition. The wealthier Jews who played a significant role in the trade conducted by Gdańsk could rely on royal as well as that of the Polish nobility; they received individual and group permits for residence in the town, particularly during the fairs.</p>	<p>737</p> <p>743</p> <p>753</p> <p>765</p> <p>779</p> <p>791</p>
---	---